

RECENZJE

Raimondo Frattallone, *Religione, fede, speranza e carità. Virtù del cristiano* [Religijność, wiara, nadzieja i miłość. Cnoty chrześcijańska], ed. „Las-Roma”, [Roma] 2003, 431 stron.

Na myśl przychodzi słynna zasada św. Tomasza z Akwinu, zaczerpnięta od Arystotelesa, zgodnie z którą filozofia moralności, inaczej niż nauki spekulatywne, ma na celu nie tyle samo dociekanie prawdy, lecz działanie. Bada cnotę, aby człowiek ją zdobył i dzięki niej mógł stawać się dobrym. Wydaje się, że w tym stwierdzeniu tkwi jedno z głównych źródeł trudności, które raz po raz pojawiają się na polu teologii moralnej. Jedni bowiem *a priori* nastawieni są na elementy poznawcze, separując się od wymiaru praktycznego, inni zaś uwzględniając działanie człowieka, zaniedbali wymiar poznawczy i jego wpływ na czyn ludzki.

Wspomniane tendencje we współczesnej myśli teologiczno-moralnej mają swoje dalsze, poważne reperkusje. Jedną z nich jest pytanie o specyfikę moralności typowo chrześcijańskiej. Czym różni się ona od zwykłej ludzkiej moralności? Czy można mówić o zachowaniach typowo chrześcijańskich? Nader często mówi się przecież o zacieraniu różnic pomiędzy wierzącymi i niewierzącymi: wierzący prowadzą życie niewierzących, zaś niewierzący opierają się na moralności albo wręcz metafizyce wierzących.

Oto kontekst, w jakim zostało usytuowane obszernie studium Raimondo Frattallone, poświęcone zagadnieniom cnót chrześcijańskich czyli nadprzyrodzonych (*virtutes supernaturales*) – rozpatrywanych na płaszczyźnie transcendentnej. Płaszczyzna ta obejmuje postawy i normy, które wykraczają poza spekulatywne kategorie moralne i które dotyczą człowieka pojmowanego integralnie i osobowo. W gruncie rzeczy chodzi tu o zachowania zakładające dar łąski. Wchodzą one w zakres takich cnót, jak wiara, nadzieja i miłość, a także otwarcia się na dar odkupienia, życia postrzeganego jako sakrament czy naśladowania Chrystusa. Choć tego rodzaju cnoty mają bezpośrednie odniesienie do Boga, to jednak droga do Niego wiedzie przez człowieka. Słusznie więc podkreśla się konieczność ścisłego związku pomiędzy religią a etyką, co w prezentowanej książce zostało uwypuklone z wyjątkową starannością.

Opracowanie, noszące tytuł: *Religijność, wiara, nadzieja i miłość. Cnoty chrześcijańska*, posiada formę podręcznika, który został przeznaczony dla stu-

dentów teologii. Cenną jego zaletą jest podjęcie współczesnej problematyki moralnej z jednoczesnym odniesieniem do kontekstu historycznego. W sumie trzeba przyznać, iż studium jest obszerne, dogłębne i systematyczne. Analiza poszczególnych zagadnień ujęta została w ramach trzech części.

W pierwszej części Raimondo Frattallone odnosząc się do współczesnej refleksji teologiczno-moralnej, podkreśla destrukcyjny wpływ relatywizmu etycznego na kondycję duchową człowieka. Stawia on za innym włoskim myślicielem Salvatore Natoli następujące pytanie: Czy jest jeszcze dzisiaj możliwe być człowiekiem mądrym (mającym sens i cel w życiu), kiedy zostały zakwestionowane prawdy oczywiste, wartości i idee? Odpowiedź przychodzi poprzez analizę danych antropologicznych, filozoficznych i teologicznych. Dzięki interdyscyplinarnemu podejściu daje liczne światła, odpowiedzi, wśród których na pierwszy plan wysuwają się inspiracje natury teologicznej. Autor przypomina, iż z chrześcijańskiego punktu widzenia w centrum ludzkiego życia i działania winien być Chrystus. On staje się normą osobową chrześcijańskiego postępowania. Życ w Chrystusie, być w Nim oznacza, iż autentyczne działanie chrześcijańskie zakłada trwanie w Bogu, który swoją łaską wynosi życie ludzkie na poziom nadprzyrodzony, dzięki czemu czyny zdobywają zupełnie inną wartość.

Druga część podręcznika odnosi się do *excursus storico* wielu autorów z różnych epok, którzy omawiali problematykę cnót. Począwszy od klasyków starożytności, poprzez dane Objawienia, Ojców Kościoła, scholastykę i nauczanie soborów można prześledzić całą panoramę teorii filozoficzno-teologicznych. Nie zabrakło więc nawiązania do klasycznego wykładu odnośnie do cnót teologicznych zawartego w dziełach św. Tomasza z Akwinu. Cenne jest na przykład wskazanie na jego myśl, wedle której dla osiągnięcia celu, trzeba najpierw ów cel poznać (dokonuje się to przez wiarę jako akt rozumu), by następnie dążyć do niego (to dokonuje się przez miłość jako akt woli); jednocześnie należy mieć nadzieję, że cel jest osiągalny.

Natomiast w części trzeciej Autor podaje systematyczny wykład poszczególnych cnót teologicznych. Zostaje rozwinięta organiczna wizja cnót jako takich, ze szczególnym uwzględnieniem cnoty religijności, rozumianej jako pomost pomiędzy etosem ludzkim wyrażonym przez cnoty kardynalne a etosem specyficznym chrześcijańskim, który bazuje na cnotach nadprzyrodzonych. Wykład ten kończy omówienie zasad pełni życia chrześcijańskiego ze szczególnym uwzględnieniem działania i darów Ducha Świętego.

Książkę warto przeczytać. Godna jest polecenia nade wszystko tym, którzy profesjonalnie zajmują się problematyką teologiczno-moralną. Oby trafiła również do rąk „laików”, którzy poszukują prawdy w chaosie relatywizmu moralnego! Należy zatem oczekiwać na rychłe jej tłumaczenie na język polski, gdyż dotychczasowa włoska wersja językowa z oczywistych powodów znacznie ogranicza krąg czytelników.